

MORSKIE FARMY WIATROWE PRZYSZŁOŚCIĄ POLSKIEJ ENERGETYKI?

Czy energetyka wiatrowa stanie się dźwignią rozwoju gospodarczego w Polsce? Swoje opinie, spostrzeżenia i uwagi na ten temat wyrażali eksperci podczas IV Konferencji Naukowej „Bezpieczeństwo energetyczne - filary i perspektywa rozwoju”, która odbywała się w dniach 1-2 kwietnia 2019 r. na Politechnice Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza. Konferencja została zorganizowana przez Instytut Polityki Energetycznej im. Ignacego Łukasiewicza oraz Katedrę Ekonomii Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza.

Wiatraki na morzu szansą dla Polski na niezależność energetyczną

Morska energetyka wiatrowa może stać się polską specjalnością – przekonywał Zbigniew Gryglas, Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Morskiej Energetyki Wiatrowej. Porównał on projekt morskiej energetyki wiatrowej w Polsce do idei Trójmorza, o której obecnie mówi się bardzo konkretnie wymieniając projekty, jakie w jego ramach mogą zostać zrealizowane, podczas gdy kilka lat wstecz koncepcja ta wydawała się mrzonką. *„Jestem przekonany, że morska energetyka wiatrowa będzie nową gałęzią gospodarki. Co więcej może to być polska specjalność”* – mówił podczas III panelu Konferencji. Zaznaczył również, iż w dokumencie rządowym pt. „Polityka energetyczna Polski do 2040 r.” znajduje się zapis o 10,3 GW nowych mocy na Bałtyku. W przyszłości może to stanowić około 20% polskiej mocy zainstalowanej, ponieważ obecne zużycie wynosi maksymalnie 25 GW. Przewodniczący Zespołu Parlamentarnego stwierdził, że potrzebna jest *„ustawa dedykowana specjalnie dla offshore, dlatego że rozwiązań specjalnych jest tak dużo, że przyklejanie ich do prawa energetycznego czy ustawy o OZE mija się z celem”*. Poruszona została również kwestia polskiego sektora przedsiębiorstw działających w tym segmencie. Poseł Zbigniew Gryglas powiedział, iż *„możemy odczuwać wielką dumę”,* ponieważ pomimo braku choćby jednego wiatraka na polskim Bałtyku krajowe firmy działają pręźnie i jedyne czego nie produkujemy w Polsce to turbiny, równocześnie wyrażał nadzieję, że również taka fabryka powstanie na terenie RP i *„będziemy mieli 100% pokrycia w produkcji tych elementów na potrzebę morskich farm”*.

Wykorzystać potencjał lokalizacyjny

„Okolo 5 lat będziemy musieli poczekać do momentu, w którym farmy wiatrowe w polskich obszarach morskich zaczną produkować energię elektryczną dla naszego systemu elektroenergetycznego”. – powiedział Mariusz Witoński, Prezes Polskiego Towarzystwa Morskiej Energetyki Wiatrowej. Zaznaczył przy tym jednak, że *„nasze przedsiębiorstwa są od ponad 15 lat obecne w bardzo ekskluzywnej, bardzo innowacyjnej, wymagającej naprawdę utrzymania najwyższych standardów produkcji eksportowej odbywającej się na rynkach Europy Zachodniej”*. Według danych podanych przez Prezesa Polskiej Energetyki Wiatrowej obecnie mamy ponad 18,5 GW zainstalowanych mocy w 105 farmach wiatrowych w 11 krajach. Kolejnym elementem przemawiającym za rozwojem tego sektora jest fakt, iż Polska posiada największy na Morzu Bałtyckim potencjał lokalizacyjny: *„nasze obszary morskie są w*

sposób naturalny predysponowane do tego, aby morska energetyka wiatrowa rozwinęła się w niesłychanie dużym wolumenie porównywalnym z największymi gigantami europejskimi” – podkreślił. Prezes Mariusz Witoński w swojej wypowiedzi kilkakrotnie podkreślał potencjał polskich obszarów morskich oraz szansę przebudowania w sposób ewolucyjny systemu elektroenergetycznego w Polsce. Przekonywał również, że powstaje w ten sposób możliwość transformacji systemu w sposób niezagrażający bezpieczeństwu energetycznemu i pozwoli „osiągnąć taki wolumen instalacji na morzu i taki poziom produkcji, który w przyszłości będzie stawiał nas w czołówce krajów europejskich wykorzystujących energię odnawialną”.

Turbina dla polskiego Bałtyku

Prezes General Electric Power Polska, Sławomir Żygowski przedstawił najnowszą turbinę GE: Haliade-X. Określił ją słowami „*wielkie zwierzę, dobrze że na morzu*”. Stwierdzenie to nawiązuje rzecz jasna do rozmiarów instalacji: 260 metrów wysokości nad wodą, łopatki o średnicy 230 metrów i solidna konstrukcja wsparta rozwiązaniami cyfrowymi, co jak podkreślił „*na morzu jest bardzo istotne, wręcz kluczowe*”. Turbina jest projektowana w taki sposób, aby jak największą ilość działań zdołano wykonać zdalnie. Haliade-X jest budowana koło Rotterdamu, gdzie na lądzie stawiany jest jej prototyp.

Morskie farmy wiatrowe nową gałęzią gospodarki w Polsce

*„Świat się zmienia, zmieniają się rynki. W związku z tym wybieramy najlepszą możliwą opcję” – odpowiedział Jarosław Dybowski, Dyrektor PKN Orlen na pytanie redaktora BiznesAlert Wojciecha Jakóbika „Czy idą Państwo w ślady Statoila?”, który chce obniżyć udział węgłowodorów. Poinformował również o posiadanych przez spółkę 1500 MW zainstalowanych mocy w elektrociepłowniach gazowych, co niesie ze sobą korzyści: „*mając elektrociepłownie gazowe, które są bardzo elastyczne, bardzo dobrze pasują do tego ażeby wykorzystywać je do współpracy właśnie z elektrowniami wiatrowymi*”-dodał. W swojej wypowiedzi przedstawił również perspektywy dla kierunku, w którym zmierza rafineria i petrochemia. Mianowicie, twierdzi że produkty rafineryjne, które obecnie są kierowane do stacji benzynowych, w przyszłości będą trafiać i zwiększać produkcję petrochemii. Podkreśla, że rynek produktów petrochemicznych ciągle rośnie, rozwija się i otwiera oraz „*nie ma żadnej wewnętrznej konkurencji między trzema podstawowymi filarami – petrochemią, rafinerią i energetyką*”. Podobnie jak poprzednicy odniósł się do potrzeby stworzenia ustawy i nowych regulacji, ponieważ „*tworzymy nową dziedzinę gospodarki w Polsce,(...)ten pociąg ruszył, a kto do niego wskoczy dojedzie do stacji końcowej. My właśnie do tego pociągu już wskoczyliśmy, już jedziemy*”.*

Podsumowując

Prelegenci podczas panelu „Energetyka wiatrowa, jako dźwignia rozwoju gospodarczego w Polsce” odbywającego się w ramach IV Konferencji Naukowej „Bezpieczeństwo energetyczne – filary i perspektywa rozwoju” w głównej mierze podkreślali szansę, jaką sektor ten może stanowić dla polskiej gospodarki. Polskie przedsiębiorstwa już dzisiaj są renomowanymi markami w Europie często zajmując pozycję lidera w swojej specjalizacji. Co bardzo ważne, kilkakrotnie padło stwierdzenie, że tworzy się w Polsce nową dziedzinę gospodarki. Elementem, od którego w największym stopniu może zależeć rozwój morskiej energetyki wiatrowej w Polsce są aspekty legislacyjne. Jak podkreślają prelegenci, potrzebny jest konkretny rządowy projekt, który ureguluje wszelkie nieścisłości w materii prawnej.

Sponsorami głównymi Konferencji byli: PGNiG oraz Asseco Poland. Srebrnymi partnerami Konferencji byli: GAZ-SYSTEM, Grupa LOTOS, PERN, Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A., Polskie LNG, TF Kable, Towarowa Giełda Energii, MPWiK Rzeszów, Samorząd Województwa Podkarpackiego. Brązowymi partnerami byli: Gas-Trading S.A., ML System, Polski Fundusz Rozwoju, Grundfos, Inżyniera Rzeszów S.A., Budmet Nocoń, Aspamet.

